

Sygn. akt *IC 146/20*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lutego 2021 roku

Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie Wydział I Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący: Sędzia Agnieszka Kuryłas

Protokolant: sekretarz sądowy Agata Rosa

po rozpoznaniu w dniu 16 lutego 2021 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa: (...) z siedzibą w W.

przeciwko: A. Z.

o zapłatę

1. oddała powództwo ,
2. zasądza od powoda E. (...) z siedzibą w W. na rzecz pozwanego A. Z. kwotę 1.800 zł (jednego tysiąca ósmiuset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego .

Sędzia Agnieszka Kuryłas

Sygn. akt IC 146/20

UZASADNIENIE

W dniu 1 października 2019 roku E. (...) z siedzibą w W. wystąpił w elektronicznym postępowaniu upominawczym z pozwem, domagając się zasądzenia od pozwanego A. Z. kwoty 7.414,44 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od dnia 2 października 2019 roku do dnia zapłaty i kosztami procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, że dochodzona pozwem wierzytelność powstała w wyniku świadczenia przez wierzyciela pierwotnego - (...) S.A. z siedzibą w W. usług telekomunikacyjnych na rzecz pozwanego. Pozwany do chwili wystąpienia z pozwem nie opłacił wskazanych w pozwie dokumentów księgowych. Powód nabył przedmiotową wierzytelność na podstawie umowy ramowej z dnia 17 stycznia 2014 roku, na podstawie której w dniu 6 czerwca 2018 roku wierzyciel pierwotny dokonał przelewu przysługującej mu od pozwanego wierzytelności na rzecz powoda. Powód wskazał, iż łączna wartość zadłużenia pozwanego z tytułu nieopłaconych dokumentów księgowych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie obliczonymi na dzień wniesienia pozwu wynosi 7.414,44 złotych, na co składa się kwota 6.261,88 zł, jako suma niezapłaconych dokumentów księgowych oraz kwota 1.152,56 złotych tytułem niezaspokojonych odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych naliczonych przez powoda od dnia następnego po dniu wymagalności dokumentów księgowych do dnia złożenia niniejszego pozwu.

W dniu 11 grudnia 2019 roku Sąd Rejonowy (...) w L. (...) Wydział Cywilny wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, uwzględniając w całości żądanie powoda.

Pozwany A. Z., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, zaskarżył ww. nakaz zapłaty w całości i wniósł o jego uchylenie i zasądzenie kosztów procesu, kwestionując roszczenie powoda co do zasady i co do wysokości. Pozwany argumentował, iż powód nie przedłożył żadnych dokumentów źródłowych na udowodnienie twierdzeń z pozwu.

Postanowieniem z dnia 30 grudnia 2019 roku Sąd Rejonowy (...) w L. (...) Wydział Cywilny na podstawie art. 505⁽³⁶⁾§ 1 k.p.c. stwierdził utratę przez nakaz zapłaty mocy w całości i przekazał sprawę do rozpoznania do Sądu Rejonowego Szczecin–Centrum w Szczecinie, jako sądu właściwości ogólnej pozwanego.

W piśmie procesowym z dnia 20 maja 2020 roku powód podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie wskazując, iż roszczenie w zakresie kwoty 5.332 złotych stanowi zwrot ulg przyznanych w ramach umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych, zaś kwota 1.018,44 złotych stanowi nieopłacone raty za sprzedany pozwanemu w ramach umowy telefon komórkowy.

Pozwany w piśmie procesowym z dnia 15 lipca 2020 roku wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu. Zakwestionował, aby roszczenie o zwrot rabatów i rat za sprzedaż telefonu stanowiło świadczenie usług telekomunikacyjnych będących podstawą faktyczną pozwu, a nawet jeśli, to powód nie udowodnił, aby zaszyły podstawy do ich żądania od pozwanego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

A. Z. prowadzi działalność gospodarczą jako agent ubezpieczeniowy.

Bezsporne, a nadto dowód:

- wydruk (...), k. 32;

W dniu 16 maja 2016 roku (...) S.A. z siedzibą w W. zawarł z pozwanym A. Z. umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych nr (...). Umowa została zawarta na okres 24 miesięcy. Pozwany w związku z zawarciem ww. umowy uzyskał ulgę w kwocie 922,47 złotych. Miesięczny limit należności wynosił 260 złotych. Pozwany miał płacić 34,99 złotych netto miesięcznie.

Na podstawie przedmiotowej umowy (...) S.A. z siedzibą w W. zobowiązał się do świadczenia na rzecz pozwanego usług przyłączenia do sieci, wykonywania i odbierania połączeń głosowych, transmisji danych, usług wysyłania i odbierania SMS i MMS, usług poczty głosowej, usług lokalizacyjnych oraz innych rodzajów usług dostępnych w publicznych sieciach telekomunikacyjnych. Pozwany zaś zobowiązał się do uiszczenia opłaty abonamentowej w okresach miesięcznych.

W § 3 ust. 7 umowy wskazano, iż w przypadku wypowiedzenia umowy w całości lub w części dotyczącej poszczególnych numerów abonenckich przez abonenta przed upływem okresu promocyjnego lub niedotrzymania przez abonenta któregokolwiek z zobowiązań przewidzianych w umowie dla okresu promocyjnego, co będzie traktowane jako wypowiedzenie umowy przez abonenta z przyczyn leżących po jego stronie lub w razie rozwiązania umowy w całości lub w części dotyczącej poszczególnych numerów abonenckich przez operatora z przyczyn leżących po stronie abonenta, określonych w regulaminie lub w szczególnych warunkach promocji obowiązującej abonenta, operatorowi przysługuje względem abonenta roszczenie o zwrot przyznanej ulgi, pomniejszonej o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia:

a) zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania w przypadku, gdy rozwiązanie umowy nastąpiło w czasie obowiązywania okresu promocyjnego (dotyczy zawarcia nowej umowy),

b) zawarcia aneksu do umowy do dnia jej rozwiązania w przypadku, gdy rozwiązanie umowy nastąpiło w czasie obowiązywania okresu promocyjnego (dotyczy zawarcia aneksu do umowy),

c) pierwszego dnia obowiązywania kolejnego okresu promocyjnego umowy do dnia jej rozwiązania w przypadku, gdy rozwiązanie nastąpiło w czasie obowiązywania danego kolejnego okresu promocyjnego (dotyczy przedłużenia umowy na okres promocyjny).

Bezsporne, a nadto dowód:

- umowa z dnia 16 maja 2016 roku nr (...). (...), k. 33-41;

W dniu 16 maja 2016 roku (...) S.A. z siedzibą w W. zawarł z pozwanym A. Z. umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych nr (...). (...). Umowa została zawarta na okres 36 miesięcy. Pozwany w związku z zawarciem ww. umowy uzyskał ulgę w kwocie 7.018,40 złotych. Miesięczny limit należności wynosił 100 złotych. Pozwany miał płacić 96,99 złotych netto miesięcznie.

Na podstawie przedmiotowej umowy (...) S.A. z siedzibą w W. zobowiązał się do świadczenia na rzecz pozwanego usług przyłączenia do sieci, wykonywania i dobierania połączeń głosowych, transmisji danych, usług wysyłania i odbierania SMS i MMS, usług poczty głosowej, usług lokalizacyjnych oraz innych rodzajów usług dostępnych w publicznych sieciach telekomunikacyjnych. Pozwany zaś zobowiązał się do uiszczenia opłaty abonamentowej w okresach miesięcznych.

W § 3 ust. 7 umowy wskazano, iż w przypadku wypowiedzenia umowy w całości lub w części dotyczącej poszczególnych numerów abonenckich przez abonenta przed upływem okresu promocyjnego lub niedotrzymania przez abonenta któregokolwiek z zobowiązań przewidzianych w umowie dla okresu promocyjnego, co będzie traktowane jako wypowiedzenie umowy przez abonenta z przyczyn leżących po jego stronie lub w razie rozwiązania umowy w całości lub w części dotyczącej poszczególnych numerów abonenckich przez operatora z przyczyn leżących po stronie abonenta, określonych w regulaminie lub w szczególnych warunkach promocji obowiązującej abonenta, operatorowi przysługuje względem abonenta roszczenie o zwrot przyznanej ulgi, pomniejszonej o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia:

d) zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania w przypadku, gdy rozwiązanie umowy nastąpiło w czasie obowiązywania okresu promocyjnego (dotyczy zawarcia nowej umowy),

e) zawarcia aneksu do umowy do dnia jej rozwiązania w przypadku, gdy rozwiązanie umowy nastąpiło w czasie obowiązywania okresu promocyjnego (dotyczy zawarcia aneksu do umowy),

f) pierwszego dnia obowiązywania kolejnego okresu promocyjnego umowy do dnia jej rozwiązania w przypadku, gdy rozwiązanie nastąpiło w czasie obowiązywania danego kolejnego okresu promocyjnego (dotyczy przedłużenia umowy na okres promocyjny).

Bezsporne, a nadto dowód:

- umowa z dnia 16 maja 2016 roku nr (...). (...), k. 42-50;

- harmonogram spłaty rat, k. 100;

W „podsumowaniu oferty” wskazano, iż na podstawie umowy zawartej w dniu 16 maja 2016 roku pozwany zakupił urządzenie (...) H. (...) wraz z (...) za łączną cenę 1.594,08 złotych. Kwota ta została rozłożona na 36 rat, po 44,28 złotych każda.

Dowód:

- podsumowanie oferty, k. 51;

W dniu 17 stycznia 2014 roku (...) S.A. z siedzibą w W. jako cedent zawarł z powodem (...) (...) z siedzibą w G. jako cesjonariuszem umowę ramową przelewu wierzytelności.

Przedmiotem ww. umowy było ustalenie zasad, w oparciu o które nastąpi przeniesienie wierzytelności przez cedenta na rzecz cesjonariusza w formie porozumienia. W ww. umowie cedent oświadczył, że na dzień zawarcia porozumienia przedmiotowe wierzytelności będą istnieć, będą wymagalne, nie będą sporne co do wysokości, ani nie będą przedmiotem oddzielnej cesji oraz nie będą obciążone roszczeniami osób trzecich. Przedmiotowe wierzytelności na dzień zawarcia porozumienia stwierdzone będą fakturami i notami obciążeniowymi.

Dowód:

- umowa ramowa przelewu wierzytelności z dnia 17 stycznia 2014 roku wraz z załącznikami, k. 52-72;

W dniu 24 maja 2017 roku (...) S.A. z siedzibą w W. sporządził przeciwko pozwanemu notę obciążeniową nr (...) na kwotę 5.332 złotych, z terminem płatności do dnia 7 czerwca 2017 roku, tytułem niedotrzymania warunków zawartej na czas określony umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych.

W dniu 24 czerwca 2017 roku (...) S.A. z siedzibą w W. sporządził przeciwko pozwanemu notę odsetkową nr (...) na kwotę 14,23 złotych, płatną do dnia 10 lipca 2017 roku. W treści pisma wskazano, iż przedmiotowa kwota stanowi odsetki z tytułu nieuregulowania płatności w terminie.

Dowód:

- dokumenty księgowe, k. 101-103;

W dniu 6 czerwca 2018 roku (...) S.A. z siedzibą w W. jako cedent zawarł z powodem (...) (...) z siedzibą w W. jako cesjonariuszem porozumienie nr (...) do umowy ramowej przelewu wierzytelności z dnia 17 stycznia 2014 roku z późniejszymi aneksami.

Na mocy ww. porozumienia (...) S.A. z siedzibą w W. jako cedent przelał na powoda (...) (...) z siedzibą w W. wierzytelności klientów indywidualnych prowadzących działalność gospodarczą wskazane w wyciągu wierzytelności, stanowiącym załącznik nr (...) do niniejszego porozumienia.

Pismem z dnia 14 sierpnia 2018 roku (...) S.A. z siedzibą w W. sporządził zawiadomienie pozwanego o przelewie wierzytelności za usługi mobilne.

Dowód:

- porozumienie nr (...) z dnia 6 czerwca 2018 roku wraz z załącznikami, k. 73-99;

- zawiadomienie z dnia 14 sierpnia 2018 roku, k. 106-107;

W piśmie z dnia 14 sierpnia 2018 roku powód sporządził wezwanie pozwanego do zapłaty kwoty 6.755,56 złotych w terminie do dnia 28 sierpnia 2018 roku. W specyfikacji dotyczącej należności głównej wskazano na dokumenty nr:

- (...) z datą wymagalności 10 lipca 2017 roku na kwotę 14,23 złotych,

- (...) z datą wymagalności 7 czerwca 2017 roku na kwotę 317,77 złotych i 5.243,44 złotych,

- (...). (...) z datą wymagalności 10 sierpnia 2017 roku na kwotę 49,22 złotych i 1.018,44 złotych.

Dowód:

- przedsądowe wezwanie do zapłaty z dnia 14 sierpnia 2018 roku, k. 104-105.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powód wywodził swoje roszczenie z umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych z dnia 16 maja 2016 roku, jakie (...) S.A. z siedzibą w W. zawarł z pozwanym A. Z., a z których to postanowień pozwany się nie wywiązał. Powód twierdził, iż wierzytelności wynikające z ww. umów skutecznie nabył od (...) S.A. z siedzibą w W. na podstawie umowy ramowej z dnia 17 stycznia 2014 roku, zgodnie z którą w dniu 6 czerwca 2018 roku wierzyciel pierwotny dokonał przelewu przysługujących mu od pozwanego wierzytelności na rzecz powoda.

Pozwany w toku niniejszego procesu konsekwentnie twierdził, że powód nie wykazał swojego roszczenia ani co do zasady, ani co do wysokości.

Zgodnie z treścią przepisu art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki (§ 2).

Mając na względzie podstawę żądania pozwu oraz zasady rozkładu ciężaru dowodu w postępowaniu cywilnym (art. 6 k.c.) i stanowisko pozwanego stwierdzić należało, iż to na powodzie spoczywał obowiązek wykazania, że jego poprzednik prawny zawarł z pozwanym umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, że pozwany z tych umów się nie wywiązał, wobec czego powstało zadłużenie, które następnie powód nabył w drodze cesji wierzytelności.

Powód nie zdołał jednak wykazać swojej legitymacji czynnej do występowania w niniejszej sprawie, jak również nie podołał obowiązkowi wykazania dochodzonego pozwem roszczenia tak co do zasady, jak i co do wysokości.

Powód przedłożył co prawda dokumenty w postaci umowy ramowej przelewu wierzytelności z dnia 17 stycznia 2014 roku, z której wynika, że (...) S.A. z siedzibą w W. jako cedent zawarł z (...) (...) z siedzibą w G. jako cesjonariuszem umowę ramową przelewu wierzytelności, której przedmiotem było ustalenie zasad, w oparciu o które nastąpi przeniesienie wierzytelności przez cedenta na rzecz cesjonariusza oraz porozumienie nr (...) z dnia 6 czerwca 2018 roku, na podstawie którego (...) S.A. z siedzibą w W. jako cedent przelał na powoda (...) (...) z siedzibą w W. jako cesjonariusza wierzytelności klientów indywidualnych prowadzących działalność gospodarczą wskazane w wyciągu wierzytelności, stanowiącym załącznik nr (...) do niniejszego porozumienia.

Do powyższego porozumienia załączono ww. załącznik nr (...), jest on jednak nieczytelny i uniemożliwia ustalenie, jakie dokładnie wierzytelności rzeczywiście zostały przelane, w szczególności, czy zostały przelane jakiegokolwiek wierzytelności wobec pozwanego. Druk zamieszczony w tabelach jest tak mały, że nie sposób odczytać treść ww. załącznika. Wobec powyższego Sąd nie może się domyślać, czy domniemywać, że (...) S.A. z siedzibą w W. przelał na rzecz powoda właśnie te konkretne wierzytelności i w takich właśnie kwotach, jakich powód domaga się w pozwie.

Poza wspomnianym załącznikiem nr (...) do porozumienia brak jest jakichkolwiek innych dokumentów dowodzących, jakie faktycznie wierzytelności zostały przeniesione przy cesji, w szczególności, czy były wśród nich wierzytelności dochodzone od A. Z., a jeśli tak, to jakim tytułem, w jakiej wysokości i w jakiej strukturze kapitału i odsetek.

Zaznaczyć w tym miejscu należy, że przedmiotem cesji mogą być wszelkie wierzytelności, chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu, albo właściwości zobowiązania. Jeżeli rodzaj wierzytelności te warunki spełnia, to skuteczność cesji jest uzależniona od dostatecznego oznaczenia i indywidualizowania. W umowie cesji powinien być zatem wyraźnie określony stosunek zobowiązaniowy, którego elementem jest zbywana wierzytelność, przy czym chodzi głównie o oznaczenie stron tego stosunku, świadczenia oraz przedmiotu świadczenia. Do skuteczności zawarcia umowy przelewu koniecznym jest stypizowanie wierzytelności poprzez jej indywidualne oznaczenie, odróżniające ją od innych wierzytelności. Polega to na wskazaniu wierzyciela, dłużnika, stosunku zobowiązaniowego, z którego wynika i przedmiotu świadczenia dłużnika objętego cesją wierzytelności (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia

15 listopada 2018 roku, sygn. akt VII Aca 1510/18, Legalis nr 1874671, postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 27 marca 2015 roku, sygn. akt V ACz 286/15, Legalis nr 1213497).

Przedłożone przez powoda dokumenty, w szczególności załącznik nr (...) do porozumienia powyższego warunku indywidualizacji wierzytelności nie spełnia. Nie zawiera bowiem cech dostatecznie indywidualizujących wierzytelność.

Tymczasem to powód, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, który domaga się zapłaty pewnej należności na drodze sądowej, winien był wykazać, iż należność ta – oznaczona co do wysokości, tytułu i daty płatności nie tylko istniała i nie została przez jej przeciwnika procesowego uiszczona, ale także – w sytuacji cesji wierzytelności, że została skutecznie na jego rzecz przeniesiona.

Powód obowiązkowi temu nie sprostał, dlatego też zdaniem Sądu orzekającego nie mógł skutecznie nabyć ewentualnej wierzytelności wobec pozwanego. Do stwierdzenia legitymacji czynnej powoda niewystarczające było bowiem złożenie przez niego jedynie dokumentów w postaci umowy ramowej przelewu wierzytelności z dnia 17 stycznia 2014 roku oraz porozumienia nr (...) wraz z załącznikiem. Umowy te nie precyzują przenoszonych wierzytelności, zaś załącznik jest nieczytelny i nie indywidualizuje dostatecznie przenoszonych wierzytelności. Są to dokumenty prywatne, co oznacza że stanowią jedynie dowód na to, że osoba, która je podpisała złożyła oświadczenie w nich zawarte, natomiast nie stanowią dowodu tego, co zostało w nich zaświadczone. Dodatkowo Sąd miał na względzie, iż ww. dokumenty stanowiły jedynie kserokopie, które nie zostały poświadczone za zgodność przez występującego w sprawie pełnomocnika powoda.

Z powyższych względów Sąd uznał, iż powód nie wykazał swojej legitymacji czynnej do występowania w niniejszym procesie.

Jednocześnie, niezależnie od powyższego, nawet gdyby przyjąć, iż powód wykazał swoją legitymację czynną procesową, to Sąd uznał, że powództwo było niewykazane co do zasady i co do wysokości. Powód nie przedstawił bowiem wystarczających dowodów świadczących o powstaniu zadłużenia, a jeśli tak, to jakim tytułem i w jakiej dokładnie wysokości.

W przedmiotowej sprawie powód wskazał, iż domaga się zapłaty kwoty 7.414,44 złotych, na co składa się kwota 6.261,88 zł jako suma niezapłaconych dokumentów księgowych oraz kwota 1.152,56 złotych tytułem niezaspokojonych odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych naliczonych przez powoda od dnia następnego po dniu wymagalności dokumentów księgowych do dnia złożenia niniejszego pozwu. Na poparcie swoich twierdzeń powód przedłożył dokumenty w postaci wydruków noty odsetkowej nr (...) na kwotę 14,23 złotych i noty obciążeniowej nr (...) na kwotę 5.332 złotych. W piśmie procesowym z dnia 20 maja 2020 roku powód precyzując swoje stanowisko w sprawie wskazał, iż roszczenie w zakresie kwoty 5.332 złotych stanowi zwrot ulg przyznanych w ramach umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych nr (...). (...) i (...). (...), zaś kwota 1.018,44 złotych stanowi nieopłacone raty za sprzedany pozwanemu telefon komórkowy.

Pozwany wniósł przy tym o oddalenie powództwa. Nie kwestionował, aby zawarł z (...) S.A. z siedzibą w W. umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, jednak w jego ocenie roszczenie o zwrot rabatów i rat za sprzedaż telefonu stanowi świadczenie usług telekomunikacyjnych będących podstawą faktyczną pozwu, a nawet jeśli, to powód nie udowodnił, aby zaszyły podstawy do ich zapłaty przez pozwanego.

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego Sąd doszedł do wniosku, iż twierdzenia powoda z pozwu nie zostały wykazane i w tym zakresie. Brak jest bowiem korelacji pomiędzy twierdzeniami powoda z pozwu i przywołaną tam przez niego podstawą faktyczną żądania, a dokumentami złożonymi wraz z pozwem.

Odnosnie kwoty 5.332 złotych tytułem zwrotu rabatów powód nie formułował twierdzeń ani nie wykazał, aby zaszyły przesłanki z umowy do ich zwrotu, o których mowa w jej § (...) ust. 7. Zapis ten zawiera szereg różnych przesłanek dla roszczenia zwrotu ulgi, np. wypowiedzenie umowy lub niewykonywanie zobowiązań. Powód jednak nie formuje twierdzeń, ani przy pomocy złożonych dowodów nie udowadnia, aby jakkolwiek z sytuacji przewidzianych w tym

postanowieniu wystąpiła, a jeśli tak - to kiedy i z jakich powodów. Nie można przy tym przyjąć w sposób dorozumiany, że chodzi o którąś z tych sytuacji, albowiem są one konkretne i niejako wykluczają się nawzajem. Powód zaś nie przedstawia żadnych, wiarygodnych dowodów np. na wypowiedzenie którejkolwiek z umów, czy na istnienie zaległości. Nie wiadomo też, kiedy ten moment miałby nastąpić. Podkreślenia wymaga przy tym, iż istotna jest chwila wystąpienia tych okoliczności, albowiem warunkuje ona proporcjonalny zwrot ulgi w stosunku do czasu trwania umowy. Nie jest też dokładnie wiadome, w jaki konkretnie sposób powód wyliczył kwotę żadaną pozwem - powód tego nie wyjaśnia. Kwota 5.332 złotych wskazywana w piśmie z dnia 20 maja 2020 roku tytułem dokumentu nr (...), różni się od kwoty wskazanej w pozwie 5.243,44 złotych z tego samego tytułu.

W nocie obciążeniowej nr (...) z dnia 24 maja 2017 roku nie zostało wskazane tytułem której, czy też, na podstawie której umowy została wystawiona. Wierzyciel nie wskazał też w treści ww. noty, iż dotyczy ona roszczenia tytułem zwrotu rabatów, a zatem i tego nie jest w stanie Sąd ustalić. Wskazano jedynie, iż naliczenie przedmiotowej kwoty było związane z niedotrzymaniem warunków zawartej na czas określony umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych. W treści noty (...) S.A. z siedzibą w W. nie wskazał jednak, jakich warunków umowy pozwany nie dotrzymał, czy umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych została z pozwanym rozwiązana, ani też nie wyjaśnił, w jaki sposób została wyliczona wskazana w niej kwota 5.332 złotych.

W samej treści umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych brak jest przy tym zapisów odnośnie możliwości obciążenia finansowego pozwanego w sytuacji niedotrzymania warunków umowy oraz sprecyzowania okoliczności, w jakich może to nastąpić. Nie wiadomo zatem, za co została wystawiona nota obciążeniowa z dnia 24 maja 2017 roku i dlaczego akurat w takiej, a nie innej kwocie. Pozwany kwestionował przy tym, aby kiedykolwiek otrzymał przedmiotową notę, zaś powód nie przedłożył dowodu jej nadania do pozwanego, czy też potwierdzenia odbioru (nawet jeśli miało to miejsce w formie elektronicznej).

Wskazać przy tym należy, że o ile roszczenie o zwrot ulgi za świadczenie usług można by jeszcze uznać „na siłę” za powiązane z umową o świadczenie usług telekomunikacyjnych, o tyle zwrot rat za sprzedaż telefonu już nie ma takiego charakteru. A już na pewno nie w okolicznościach niniejszej sprawy.

Z przedłożonych przez powoda umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych (które nie były kwestionowane przez pozwanego) nie wynika, aby przedmiotem którejkolwiek z nich była sprzedaż telefonu. W obu umowach wskazano, iż (...) S.A. z siedzibą w W. zobowiązał się do świadczenia na rzecz pozwanego usług przyłączenia do sieci, wykonywania i odbierania połączeń głosowych, transmisji danych, usług wysyłania i odbierania SMS i MMS, usług poczty głosowej, usług lokalizacyjnych oraz innych rodzajów usług dostępnych w publicznych sieciach telekomunikacyjnych. Nie ma tu zatem mowy o sprzedaży telefonu, czy też innego sprzętu.

Co prawda w „podsumowaniu oferty” wskazano, iż na podstawie umowy zawartej w dniu 16 maja 2016 roku pozwany zakupił urządzenie (...) H. (...) wraz z (...) za łączną cenę 1.594,08 złotych. Kwota ta została rozłożona na 36 rat, po 44,28 złotych każda. Nie wiadomo jednak, jakiej dokładnie umowy dotyczy to podsumowanie, gdyż w treści pisma nie został wskazany numer umowy. Być może była jeszcze jakaś inna umowa z dnia 16 maja 2016 roku pomiędzy pozwanym a (...), której przedmiotem była sprzedaż urządzenia. Jeśli tak, to umowa ta nie została przedłożona przez powoda, zaś z umów nr (...). (...) i (...). (...) nie wynika obowiązek zapłaty jakichkolwiek rat za telefon, czy też inny sprzęt.

Nawet jednak gdyby uznać, że powód wykazał ww. roszczenia, to suma obu tych należności, tj. za zwrot ulgi i za zaległe raty za sprzęt nie da kwoty dochodzonej pozwem.

Analizując jeszcze poszczególne „dokumenty księgowo” wskazać należy, iż nota odsetkowa nr (...) wystawiona została na kwotę 14.23 złotych tytułem „nieuregulowania płatności w terminie”. Nie wiadomo przy tym, jakiej umowy, czy też jakiego zobowiązania ona dotyczy, jakich płatności. W załączonym wykazie zostały co prawda wskazane jakieś dokumenty, jednak powód nie przedkłada tych dokumentów źródłowych, co czyni niemożliwym ustalenie zasadności odsetek i sposobu ich wyliczenia w dochodzonej wysokości. Pozwany kwestionował przy tym, aby kiedykolwiek

otrzymał przedmiotową notę, zaś powód nie przedłożył dowodu jej nadania do pozwanego, czy też potwierdzenia odbioru.

Z przedłożonych dokumentów nie wynika również w żaden sposób kwota 1.152,56 złotych dochodzonych odsetek. Nie wiadomo, od jakich kwot i w jaki sposób odsetki te zostały policzone. Nie sposób zweryfikować roszczenia powoda w tym zakresie.

Wobec powyższego, przedsądowe wezwanie do zapłaty z dnia 14 sierpnia 2018 roku (bez dowodu jego nadania lub odbioru przez pozwanego) wraz z zawiadomieniem o cesji wierzytelności z dnia 14 sierpnia 2018 roku okazały się niewystarczające celem wykazania wysokości i wymagalności zobowiązania pozwanego wobec powoda. Tym bardziej, iż stanowią one jedynie kserokopie, niepoświadczone za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda.

W powyższej sytuacji Sąd nie miał więc możliwości ustalenia, w jaki sposób obliczona została kwota dochodzona pozwem, gdyż powód w pozwie wskazał, że z ww. dokumentów domaga się kwoty 6.261,88 złotych oraz 1.152,56 złotych odsetek, jednak nie wynikało to zaoferowanych przez niego dowodów. Dokumenty przedstawione przez powoda nie korespondowały bowiem z twierdzeniami powoda wskazanymi w niniejszym pozwie. Powód, mimo wyraźnych zarzutów pozwanego, wątpliwości tych nie wyjaśnił, co uniemożliwiło jakąkolwiek weryfikację żądania pozwu, w tym zarówno co do należności głównej, jak i co do prawidłowości wyliczenia odsetek.

Nadto, dokumenty księgowe w postaci not zostały przedstawione w formie niepodpisanych ani nie poświadczonych za zgodność z oryginałem wydruków, a zatem nie mają jakiegokolwiek mocy dowodowej. Nie stanowią ani dokumentu prywatnego ani urzędowego. W istocie stanowią jedynie wydruki komputerowe, możliwe do wygenerowania w kilka minut przy użyciu każdego komputera.

W tym miejscu podkreślić również należy, że fakt zawarcia umowy przelewu wierzytelności nie może stawiać nabywcy wierzytelności w sytuacji korzystniejszej procesowo od pierwotnego wierzyciela, który to, aby domagać się skutecznie zapłaty od strony pozwanej musi wykazać zarówno fakt powstania konkretnej wierzytelności, jej podstawę, jak i jej wysokość. W postępowaniu przed Sądem mającym na celu rozpoznanie merytorycznej zasadności żądania pozwu przedmiotem oceny jest bowiem nie tylko kwestia legitymacji procesowej strony powodowej, ale również ocena zasadności żądania pozwu tak co do zasady, jak i co do wysokości. Dla zasądzenia przez Sąd wskazanej w pozwie kwoty niewystarczające jest więc samo zgłoszenie żądania, należy je udowodnić zarówno co do zasady, jak i wysokości. Obowiązkiem Sądu jest ustalenie, czy strona inicjująca proces wykazała okoliczności faktyczne, których zaistnienie determinuje możliwość jego skutecznego wpisania (subsumcji) w odpowiednią podstawę prawną. Jeśli ustalenia takiego dokonać nie można, to fakt ten samoistnie niweczy zasadność powództwa i to niezależnie od tego, czy pozwany z kolei udowodnił podstawy faktyczne przyjętej linii obrony czy też nie (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 4 października 2012 roku, sygn. akt I ACa 510/12, Legalis nr 743122).

Podkreślenia wymaga, iż powód, mimo, iż w niniejszej sprawie był reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, nie zdołał wykazać swojego roszczenia, a zatem udowodnić za pomocą przedłożonych dowodów, że istotnie przysługuje mu wobec pozwanego roszczenie o zapłatę dochodzonej w procesie kwoty 7.414,44 złotych, natomiast to na nim w tym zakresie spoczywał ciężar dowodu. Powód jako profesjonalista powinien był dodatkowo dokonać precyzyjnego wskazania i wyliczenia należności, jakiej dochodzi od pozwanego, tak aby nie było w tym zakresie jakiegokolwiek wątpliwości. Tego jednak powód nie uczynił.

Podsumowując Sąd zważył, iż z uwagi na niewykazanie, że powód skutecznie nabył wierzytelność dochodzoną pozwem oraz z uwagi na to, że roszczenie powoda nie zostało przez niego wykazane co do zasady i wysokości, żądanie pozwu nie mogło zostać uwzględnione i podlegało oddaleniu, o czym orzeczono jak w punkcie 1. sentencji wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i w punkcie 2 wyroku Sąd zasądził od powoda jako przegrywającego sprawę w całości na rzecz pozwanego kwotę 1.800 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego będącego radcą prawnym zostało ustalone na

podstawie § 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

Sędzia Sądu Rejonowego Agnieszka Kuryłas